

**POLSKA**  
**WIELKI PROJEKT**

**SUWERENNOŚĆ**

**XIII Kongres**  
**Polska**  
**Wielki**  
**Projekt**

**S**uwerenność była motywem przewodnim najważniejszych dyskusji podczas pierwszych dni czerwca w Warszawie. Podczas otwarcia XIII Kongresu Polska Wielki Projekt prof. Zdzisław Krasnodębski, przewodniczący Rady Programowej Kongresu, skonstatował, że *suwerenność nie jest już kwestią jedynie teoretyczną a stała się realnym, praktycznym problemem*. Możemy z zadowoleniem stwierdzić, że, nadając ten tytuł, trafnie odczytaliśmy nastroje i potrzeby zarówno opinii publicznej oraz środowisk eksperckich.

XIII Kongres Polska Wielki Projekt pod hasłem Suwerenność to dziesięć paneli, wybitni prelegenci, dwaj wyjątkowi laureaci wyróżnień przyznawanych przez naszą Fundację, oraz reprezentacje organizacji pozarządowych i wydawnictw. Wydarzenie patronatem objął Prezydent RP Andrzej Duda, który w liście do uczestników Kongresu Polska

Wielki Projekt określił je jako *otwartą i twórczą debatę*, spodziewając się ciekawych wniosków i praktycznych rozwiązań. To wszystko byłoby też niemożliwe bez naszych partnerów, darczyńców i patronów medialnych.

Kilkanaście lat tradycji Kongresu Polska Wielki Projekt ma swoją ciągłość poprzez miejsce – piękne Arkady Kubickiego – za sprawą rdzenia stale współpracujących z nami ekspertów i przez odróżniającą nas spośród innych wydarzeń atmosferę, powagę, ale i bliskość między publicznością a prelegentami. Jednocześnie możemy mówić o trwającym nowym otwarciu w historii Kongresu, który angażuje coraz więcej autorytetów z zagranicy i tym samym buduje swoją reputację najważniejszego spotkania tego typu w regionie Europy Środkowej.

# SUWERENNOŚĆ



A photograph of Premier Mateusz Morawiecki of Poland, wearing a dark blue suit and glasses, standing at a podium and speaking into a microphone. Behind him is a large screen displaying the word 'POLSKA' in large blue letters, with 'WIELKA' visible below it. To the right of the screen is a large white arrow pointing right, with the number '312 000' written vertically next to it and '18 000' at the bottom right. The foreground shows the blurred heads of an audience.

# GLOBALNA PRZEBUDOWA

Konsekwencje wojny  
na Ukrainie dla ładu  
europejskiego  
i światowego

**D**ebaty w ramach Kongresu „Suwerenność” otworzył Premier Mateusz Morawiecki.

W nagrany wystąpieniu szef rządu z jednej strony analizował obecną sytuację geopolityczną, szczególnie przez pryzmat wojny na Ukrainie, jednak nie unikał przy tym erudycyjnych odniesień, dla których rdzeniem było przełomowe dzieło „Wojna peloponeska” Tukidydesa. Premier mimo generalnie analitycznego i intelektualnego charakteru swojej wypowiedzi nie unikał silnego wartościowania. Mateusz Morawiecki jasno stwierdził, że wojna Ukrainy z Rosją to starcie dobra ze złem, a jej stawką jest przyszłość cywilizacji europejskiej zagrożonej przez antywartości, którym hołduje Rosja. Premier wskazywał, że znajdujemy się w potencjalnym momencie przełomu – *Europa znalazła się w kryzysie – od nas zależy, czy po nim nastąpi jej schyłek czy renesans – a następni pointował – Jeśli za sto lat w podręcznikach historii zostaną umieszczone słowa polskiego polityka, to będą to pewnie słowa Lecha Kaczyńskiego: „Dziś Gruzja, jutro Ukraina, pojutrze państwa bałtyckie, a później może i czas na mój kraj, na Polskę”.*

Do kilkunastominutowego wystąpienia Prezesa Rady Ministrów odnieśli się następnie prof. Jacek Czaputowicz (były szef MSZ), dr Jan Parys (były szef MON) i eurodeputowany dr Jacek Saryusz-Wolski a dyskusję między nimi prowadził Jacek Karnowski z tygodnika Sieci. Między panelistami następowały momenty twórczej niezgody, na przykład kiedy Panowie Czaputowicz i Parys spierali się o faktyczną rolę Europy Zachodniej w trwającej wojnie.

Prof. Jacek Czaputowicz stwierdzał:

*Premier mówi, że to konflikt Zachód-Wschód, ale ja mam co do tego wątpliwości. To wojna Rosji z Ukrainą. To nie jest wojna Zachodu – on nie chce w niej uczestniczyć.*

Jednak Jan Parys miał na ten temat inne zdanie:

*Ten, kto udziela pomocy jest stroną wojny – państwa Zachodu są stroną.*





Jednocześnie zaznaczał, że Zachód celowo angażuje się nieproporcjonalnie do swoich możliwości. Wskazywał, że Francja czyni to szukając odepchnięcia USA od Europy, Niemcy – licząc na wzmocnienie swojego przywództwa na Starym Kontynencie, a Stany Zjednoczone licząc na możliwość rokowania z Rosją na temat kontroli zbrojeń.

Prawdopodobnie najbardziej gorzki pogląd na obecny stan rzeczy prezentował Jacek Saryusz-Wolski, który krytykował samozadowolenie państw starej Unii Europejskiej przekonanych o dokonanym już zwycięstwie nad Rosją. Poseł do Parlamentu Europejskiego wskazywał też na nieuczciwą postawę Zachodu w kwestii przyrzeczenia Ukrainie miejsca w UE i NATO: *Tak – jeśli zgodzicie się na superpaństwo pod rządami Francji i Niemiec”. To cyniczny sposób powiedzenia „Nie”.*

Prelegenci zgadzali się ze sobą w krytyce Unii Europejskiej, która po pierwsze w swojej polityce usiłuje naruszać suwerenność Polski, po drugie poszukuje szans na potencjalne ułożenie się z Rosją. Tym samym polemizowali z Premierem Morawieckim, który kreślił optymistyczną wizję, gdzie Europa Zachodnia w pełni została przekonana do polskiego punktu

widzenia na Federację Rosyjską. Przewidywania ekspertów co do zakończenia wojny wskazywały na to, że nie należy spodziewać się jej końca w najbliższym czasie a także, że nie czeka nas jasne rozstrzygnięcie.

W kwestii współpracy Polski z państwami regionu paneliści uznali, że z jednej strony Europa Środkowa stała się przez wojnę o wiele bardziej zauważalna i wyrazista, ale z drugiej – część pól współpracy zostało zamrożonych, najklarowniejszym przykładem – V4. *Nie mamy autorytetu by być liderem tych państw* – mówił Jacek Czaputowicz. Jednocześnie były szef dyplomacji wskazał, że przez ostatnie miesiące to Niemcy przejęły od Polski wizerunek głównego protektora i ambasadora interesów Ukrainy – zarówno w oczach świata jak i samych Ukraińców.

Uczestnicy panelu w podsumowaniu dyskusji zgodzili się co do negatywnej oceny działań UE, która nie jest tym, czym miała być – stała się organizacją niedemokratyczną, a jej przywódcy są nierozliczalni. Uznali, że sprawy przyjmują niekorzystny obrót dla naszego kraju a Jacek Saryusz-Wolski zapowiadał wręcz, że by to odwrócić konieczna będzie konfrontacja na forum unijnym z Niemcami i Francją.

**N**astępny panel, moderowany przez Marka Dietla, prezesa Giełdy Papierów Wartościowych, konkretyzował wątek rozgrywek wewnątrz Unii Europejskiej, który był sygnalizowany w pierwszej dyskusji. Wzięli w niej udział profesor Grigoris Zarotiadis (dziekan wydziału ekonomii Uniwersytetu Arystotelesa w Salonikach), Profesor Tomasz Grzegorz Grosse, minister Jadwiga Emilewicz i Bartosz Marczuk, wiceprezes Polskiego Funduszu Rozwoju.

Profesor Tomasz Grzegorz Grosse definiował omawiany problem jako rywalizację między państwami, które starają się tak kształtować regulacje, by ich rodzime przedsiębiorstwa zyskiwały przewagę na rynku wewnętrznym. Dodawał, że Unią z jednej strony rządzą faktycznie dwa państwa – Niemcy i Francja – wraz ze swoimi stronnikami, z drugiej – na poziomie instytucjonalnym władzę sprawuje ponadnarodowa elita, czym potwierdzał spostrzeżenia z panelu „Globalna przebudowa”. Paneliści zgodzili się między sobą, że w Unii mamy obecnie do czynienia z dwoma głównymi obszarami regulacji – pierwszym z nich jest strefa Euro a drugą – polityka klimatyczna. Minister Emilewicz dodała do tego także narzucane standardy, które mają wzmacniać lub niwelować przewagi konkurencyjne na rzecz państw kreujących polityki w UE.

Profesor Grigoris Zarotiadis uznał swoją ojczyznę za przykład niewykorzystanych szans w Unii Europejskiej, ponieważ jego zdaniem źle pożytkowano unijne środki – na konsumpcję zamiast na inwestycje. Grecki ekonomista podkreślał przy tym, że w jego mniemaniu Polska zrobiła z nich lepszy użytek. Zarotiadis krytykował także politykę podnoszenia stóp procentowych, którą uznał za nieskuteczną

wobec inflacji rzeczywistej, a która może doprowadzić do nadejścia inflacji połączonej z recesją.

Polscy prelegenci poróżnili się w ocenie Unii Europejskiej, gdzie profesor Grosse wykazał się wyraźnie większym pesymizmem od Jadwigi Emilewicz i Bartosza Marczuka. Zdaniem politologa Polska należy do państw będących jedynie odbiorcami regulacji, które prowadzą do zwiększonych obciążeń dla naszych obywateli i przedsiębiorstw, a sprzyjają nie tylko Europie Zachodniej, ale i rozwojowi Chin. Oprócz tego wykazywał, że takie oddziaływanie gospodarcze faktycznie wywołuje zmiany ustrojowe omijając kwestie traktatów.

Minister Emilewicz podkreślała, że udział Polski w jednolitym europejskim rynku jest wyraźnie korzystny a gdyby nie to, polski PKB byłby nawet o 30 proc. niższy. Podkreślała też, że obecnie polska produkcja zyskuje przewagę już nie za sprawą niskich kosztów pracy a z powodu jakości. Z kolei Bartosz Marczuk zachęcał: *Musimy stać się kreatorem polityk w UE (...). Jeśli staniemy się reprezentantem krajów naszego regionu, możemy usiąść do stołu z Niemcami i Francją a nie być obok tego stołu.*

Nie doszło jednak do konsensusu, a profesor Grosse podkreślał, że Polska traci na reżimie klimatycznym i post-covidowym. Udowadniał też, że chociaż nasza gospodarka jest coraz silniejsza, to wzmacnia się ona kosztem utraty suwerenności decyzyjnej. Do tego poglądu przyłączył się profesor Zarotiadis, który uważa, że ten sam proces dotyczy Grecji. Co więcej, prognozuje, że zjawisko to będzie postępowało, a jedyną alternatywą jest wejście konflikt wewnątrz Unii.



# PODMIOTOWOŚĆ GOSPODARCZA

## w Unii Europejskiej



**D**yskusja prowadzona przez profesora Andrzeja Zybertowicza przybrała niespodziewany obrót. Ceniony socjolog skierował rozmowę w stronę oddziaływania ideologicznych agend ze szczególnym uwzględnieniem podmiotów pozapaństwowych. W panelu udział wzięli prof. Ryszard Legutko, prof. David Engels i dr Dominic Burbidge z Canterbury Institute.

Co kryje się za pojęciem neoimperializmu? Prof. Legutko wskazywał, że można rozumieć to pojęcie jako podporządkowywanie innych aktorów przez formy inne niż podbój. Z kolei prof. Engels stwierdził, że używanie przedrostka neo może być naiwne, skoro imperializm nigdy faktycznie nie odszedł.

Paneliści dyskutowali o postawie organizacji pozarządowych oraz korporacji, które są żywo zaangażowane w radykalnie lewicowe ideologie. Nie znaleziono jednak jasnej odpowiedzi o motywy tych działań – eksperci odrzucili proste wyjaśnienie korzyści ekonomicznych. David Engels określił cywilizację zachodnią jako umierającą i naiwną w swoim pragnieniu uniwersalizmu. Belgijski historyk wyraził jednak przekonanie, że następnym etapem będzie powrót do postaw konserwatywnych. Z kolei Dominic Burbidge podzielił się wglądem w brytyjski dyskurs, gdzie trwa spór między tradycyjnym feminizmem a transseksualizmem. Prawnik wyraził też żal, że szczególnie w przeszłości na uniwersytetach brakowało osób, które byłyby w stanie podtrzymywać konserwatywne think-tanki, co jego zdaniem jest częściowo przyczyną tak agresywnej ekspansji lewicy. Profesor Legutko w odniesieniu do tej wypowiedzi podkreślił, że niestety konformizm jest ważnym czynnikiem dla realizacji kariery naukowej w dziedzinach humanistycznych i społecznych.

Paneliści dyskutowali też o naturze współczesnego Zachodu – *Indywidualizm łączy się z masowością – bez tradycji jednostka jest beżradna i chętnie realizuje się w ruchach masowych. Widzimy jak ruchy lewicowe zachowują się na ulicach, uczelniach, parlamentach* – wskazywał Ryszard Legutko. David Engels stwierdził, że należy oprzeć społeczeństwa na małych, odpornych wspólnotach jak szkoły, uczelnie czy parafie. Dominic Burbidge powoływał się na rozwijaną przez Jana Pawła II koncepcję personalizmu, który wykracza poza jałowy indywidualizm.

*Żyjemy w despotycznym świecie zakłamanych pojęć (...). Język nienawiści, populizm – to pojęcia wykrzywione – to pałki, których się używa przeciw nam. Ta ideologia jest głupia i groteskowa, a strategią prześmiewcza nie została jeszcze wystarczająco wykorzystana* – pointował dyskusję Ryszard Legutko.

# REGIONALNE ODPOWIEDZI na neoimperializm





# POLSKA I FRANCJA

## – nowe przywództwo w Europie?

**P**odczas ostatniego panelu pierwszego dnia Kongresu dyskutowano o koncepcji rozwoju relacji polsko-francuskich, szczególnie jako przeciwwagi dla współpracy Niemiec z Rosją. Panel moderował Anotni Opaliński z Polskiego Radia a wśród prelegentów znaleźli się profesor Zdzisław Krasnodębski, Eryk Mistewicz oraz historycy dr Philippe Fabry i Max-Erwann Gastineau.

Przewodniczący Rady Programowej Kongresu z żalem zauważył, że Francja wycofała się z prowadzenia bliskich relacji w Europie Środkowej. Z kolei Mistewicz stwierdził, że to Polska bardziej potrzebuje Francji niż odwrotnie. *We Francji istnieje przeświadczenie, że mogą pouczać kraje Europy Środkowej* – przyznał Gastineau. Jednocześnie wyraził przekonanie, że Unia Europejska działa nie wraz z państwami narodowymi a wbrew nim. W odniesieniu do słów profesora Krasnodębskiego Fabry tłumaczył, że wycofanie się Francji z naszego regionu można tłumaczyć kompleksem po II wojnie światowej, gdzie jego ojczyzna nie była dość aktywna.

Paneliści dyskutowali o żywej we Francji koncepcji strategicznej autonomii Europy, która opiera się na odepchnięciu Stanów Zjednoczonych od Starego Kontynentu. *Rozumiem, że Polacy widzą koncepcję strategicznej autonomii Europy jako sojusz Francji i Niemiec, żeby dalej robić interesy z Rosją. We Francji istnieje silna rusofilia* – przyznał Gastineau. *Amerykańska prawica zaprasza Europę do zastanowienia się, co by się stało, gdyby Stany przestały się angażować w*

*Europie. Jak wyglądałaby sytuacja, gdyby na kolejną kadencję wybrano Donalda Trumpa* – kontynuował. Eryk Mistewicz tłumaczył francuski punkt widzenia: *postrzegali Polskę jako konia trojańskiego USA – kraju, który jest do cna uzależniony od Stanów. Postrzegali też przed wojną Polskę jako kraj uprzedzony do Rosji.*

Istotną część panelu zajęła rozmowa o sygnalizowanym już wcześniej oddziaływaniu Rosji na Francję. Eryk Mistewicz tłumaczył: *Rosja finansuje partie polityczne we Francji, kiedy mają problemy i nie mogą wziąć kredytu; wszystkie strony są umoczone. (...) Nakłady Federacji Rosyjskiej na promocję jej myśli i kultury są nieporównywalne z Polską, Czechami, Litwą... Rosja prowadzi dużą część polityki Francji.* Profesor Krasnodębski przywołał też Ewę Thompson i jej postulat derusyfikacji studiów wschodnich na Zachodzie.

Prof. Krasnodębski przekonywał, że istnieje faktyczna zgoda między Francją i Polską co do pryncypiów autonomii strategicznej – zdolność samodzielnej obrony, niezależność energetyczna od Rosji i rozsądna wymiana handlowa z Chinami – a to Niemcy będą stroną przeciwną takiej polityce. Eryk Mistewicz wtórował eurodeputowanemu – podkreślał, że bliskość Francji i Polski nie jest w smak Niemcom, którzy regularnie przekłamują za pośrednictwem swoich mediów w Polsce przekazy znad Sekwany. Paneliści zgodzili się, że możemy niedługo być świadkami faktycznego przełomu w relacjach między Polską a Francją.





# MADE IN POLAND

polski sukces  
za granicą

**D**rugi dzień XIII Kongresu Polska Wielki Projekt otworzyło wystąpienie wicepremiera, ministra aktywów państwowych, Jacka Sasina i panel poświęcony polskim osiągnięciom biznesowym za granicą. Minister aktywów państwowych przekonywał, że obecność państwa w gospodarce jest często szansą na wychodzenie z kryzysów, a spółki skarbu państwa są jednym z dostępnych narzędzi. Przedstawiał ekspansję takich spółek jak Orlen, KGHM, PZU czy GPW. *Dla Polski zagraniczne inwestycje spółek skarbu państwa to zysk w postaci budowania renomy międzynarodowej, wizerunku poważnego państwa – kończył.*

W dyskusji prowadzonej przez Grzegorza Górnego, prezesa fundacji Polska Wielki Projekt wzięli udział prof. Witold Wiliński, prezes GPW Tech i Jerzy Athanasiadis, prezes Polsko-Greckiej Izby Przemysłowo-Handlowej. Moderator zapytał o kształt gospodarki w dobie deglobalizacji. Prof. Wiliński postawił tezę, że mamy do czynienia wręcz ze zmianą paradygmatu, gdzie liberalizm ustępuje miejsca protekcjonizmowi motywowanemu dbałością o interesy narodowe. *W USA wprowadzono przepisy blokujące niepożądane inwestycje, w Polsce zostało to wprowadzone mniej więcej dwa lata temu* – kontynuował. Athanazadis odwołując się do swoich doświadczeń w rozwijaniu relacji polsko-greckich stwierdził, że rząd polski uaktywnił dyplomację ekonomiczną. Podkreślał żywotny interes obu państw w rozwijaniu wertykalnych relacji i infrastruktury w Europie, co z kolei zagraża interesom Niemiec czy Niderlandów. Jako kluczowy element wskazywał poprowadzenie Via Carpatii aż do Grecji, o czym poprzedniego dnia mówił też Grigoris Zarotiadis.

Wątek wspomagania polskiego biznesu za granicą kontynuował drugi panelista. *Instytucje jak PAIH czy KUKE pomagają w ekspansji firmom, które nie mają przetartych ścieżek za granicą. Przedsiębiorstwo, które ma już tam kontrahentów jest o wiele bardziej samodzielne* – tłumaczył. Podkreślał też wagę wsparcia państwa przy wchodzeniu na mniej liberalne rynki, jak np. państwa afrykańskie. Prezes GPW Tech przedstawił też zagrożenia takie jak Fit for 55, o których była też mowa pierwszego dnia w panelu Marka Dietla. Athanasiadis wspominał: *Jeszcze pięć lat temu polskie produkty były bardzo konkurencyjne, bo były średniej jakości, ale bardzo tanie. Teraz te produkty już nie są tanie, ale są bardzo dobre.* Spostrzeżenia biznesmena pokrywają się też z wypowiedziami minister Emilewicz.

Grzegorz Górny podniósł temat ukrytych mistrzów (hidden champions), którzy decydują o tym, że gospodarka jest bardziej stabilna na wstrząsy. *To zwykle są średnie przedsiębiorstwa z bardzo dużą przewagą nad konkurencją. Niestety, w Polsce wielu takich firm nie ma* – skonstatował prof. Wiliński i co może stać się też przedmiotem dalszej refleksji – czy jest coś, co rządzący mogą zrobić, by ten stan rzeczy zmienić.



**P**anel poświęcony reparacjom wojennym, bardziej niż jakiekolwiek inne przedsięwzięcie, pokazał rozwój Fundacji i jej potencjał środowiskotwórczy. To bezprecedensowe w historii Kongresu Polska Wielki Projekt forum wymiany doświadczeń i wiedzy między faktycznie czterema narodami walczącymi z Niemcami o reparacje. Gośćmi profesora Zdzisława Krasnodębskiego byli Aleksandra Rybińska, Simeon Paravantes, Kanadyjczyk greckiego pochodzenia, Grek Omiros Tachmazidis oraz trzech Namibijczyków – Uria Nandiuasora Mazeingo, przedstawiciel plemienia Herero, prezes fundacji Ovaherero Genocide, David Hanse, wódz plemienia Nama i wspomagający go jako tłumacz Johaness Ortmann.

Przewodniczący Rady Programowej Kongresu Polska Wielki Projekt rozpoczął dyskusję od krytyki poglądu, według którego narodowy socjalizm i III Rzesza są wyjątkowym i niejako przypadkowym etapem historii Niemiec. Profesor Krasnodębski zasygnalizował od razu historię goszczonych afrykańskich plemion, które padły ofiarą ludobójstwa na samym początku XX wieku.

Wódz David Hanse obszernie przybliżył uczestnikom historię Namów i Hererów, którzy żyli na terenach obecnej Namibii i Botswany, a w latach 1904 i 1905 Niemcy wydali rozkazy ich eksterminacji w reakcji na wybuchłe powstania. W 2006 r. zmarli już wodzowie Hererów i Namów wystąpili



# SPRAWIEDLIWY POKÓJ

reparacje, zadośćuczynienie, pojednanie



z postulatem rezolucji, która została następnie przyjęta przez parlament Namibii, by walczyć z Niemcami o reparacje, a państwo Namibii miało wesprzeć w tym rzeczzone plemiona. Zarówno Hanse jak i Mazeingo podkreślali jednak, że Namibia nie udziela odpowiedniego wsparcia, a rozmowy z Niemcami traktują jako szansę na uzyskanie korzyści ponad głowami plemion.

*Jeśli przyrzeć się historii naszych plemion, widać uderzające podobieństwa między tym, jak potraktowane nasze ludy a postępowaniem III Rzeszy – stwierdził Mazeingo. Herero i Nama padli ofiarą pseudonaukowych eksperymentów, byli zabijani w obozach koncentracyjnych i w bestialski sposób okaleczani i zabijani.*

Simeon Paravantes, którego działalność naukowa koncentruje się na sprawie reparacji dla Grecji przedstawił przyczynę ogólnie odczuwanej w Grecji i Polsce niesprawiedliwości: *Alianci zdecydowali o przyjęciu systemu, gdzie reparacje były przyznawane pod względem włożonego wysiłku wojennego a nie poniesionych strat.*

Polski głos w debacie otworzył profesor Krasodębski, który zdiagnozował, że *Niemcy nie pogodzili się z Hererami, Namami, Grekami czy Polakami, ale sami ze sobą.* Anatomie niemieckiej polityki dekonstruowała następnie Aleksandra Rybińska: *Niemcy uważają, że zamknęli tę kwestię, przepracowali ją. Przyglądali się swoim własnym*

*strukturom a potem państwu kolaborującym – artykuł w Der Spiegel „Świadomi pomocnicy Hitlera” – zaczęli pokazywać palcem, to także wasza wina. Już od lat osiemdziesiątych panuje tendencja do rozmywania odpowiedzialności Niemiec.*

Dziennikarka tłumaczyła też, że Niemcy budują wizerunek potęgi moralnej, co faktycznie uniemożliwia dyskusję o reparacjach. *Po 1989 roku Niemcy wykorzystali słabość Polski, która była bankrutem ekonomicznym i politycznym. Grozili rewizją granic – przypominała Rybińska. Podobnie było z Namibią – „weźcie ten miliard, chociaż powinniśmy wam zapłacić sto miliardów” – odpowiadał Mazeingo. Niemcy forsują narrację, że środki pozyskane przez Polskę w UE czy pakiet pomocowy (Trojka) dla Grecji są formą zadośćuczynienia – to absurd – skwitowała postawę RFN.*

Tachmazidis, filozof, podszedł do tematu w ujęciu bardziej społecznym: *Ważne, żeby rozmawiali ludzie a nie tylko państwa. Niemcy kolonizują pamięć o II WŚ tak, by służyła ich interesom.* Paravantes tłumaczył, że tylko posiadając faktyczną siłę, da się skłonić Niemców do rozmów. *Możemy dokumentować, rozmawiać – to jest w jakiś sposób pomocne, ale na razie tylko przewyżczamy traumę, mówiąc o tym – podsumował.* I chociaż trudno spodziewać się, żeby sam panel mógł stanowić przełom dla faktycznej realizacji interesów stron, które wzięły w nim udział, to być może będzie przyczynkiem do stworzenia postulowanego przez wszystkich panelistów forum, które mogłoby działać na tę rzecz.



**W**brew ogólnie pesymistycznym nastrojom prof. Michał Łuczewski zaproponował w swoim panelu dyskusję o pozytywnych zjawiskach, które stanowią dla jego rozmówców tytułowe źródła nadziei. Wiceprezes fundacji Polska Wielki Projekt podkreślił znaczenie suwerenności myśli i ducha jako motywację dla zabiegania o suwerenność w wymiarach politycznych. W panelu wzięli udział prof. Mary Eberstadt, prof. Zbigniew Stawrowski i Bronisław Wildstein.

Profesor Mary Eberstadt zauważyła, że łatwiej skupiać się na negatywach, a jej źródłem nadziei jest rodzina. Podzieliła się także doświadczeniem z prowadzonego przez nią Centrum Katolickiego, gdzie spotyka osoby poszukujące głębszego sensu w życiu. Profesor Zbigniew Stawrowski przyznał, że jego codzienną motywacją są ludzie, których spotyka. Podkreślił jak cenna jest dla niego rola akademika, który może pomagać zdolnym, ale często zagubionym studentom. Redaktor Bronisław Wildstein z kolei, z właściwą sobie przekorą, zaznaczył, że należy rozumieć nadzieję z odpowiednią powagą, by uniknąć popadania w naiwny optymizm.

Prof. Łuczewski poprosił prelegentów, by wzięli udział w eksperymencie myślowym, który we wcześniejszej rozmowie zaproponowała Eberstadt i spróbowali odpowiedzieć na pytanie, co musiałyby zrobić złośliwa inteligencja, żeby ludzkość sama się zniszczyła. Mary Eberstadt uznała, że taki byt przekonywałby człowieka, że prokreacja jest anachronizmem, zachęcałby do zgody na aborcję na życzenie. W końcu usiłowałby zniszczyć logikę, a jako przykład podała próby kwestionowania istnienia płci. Bronisław Wildstein odniósł się do Księgi Rodzaju, gdzie kuszono człowieka stanem się stwórcą, który kształtuje świat i wymyka się porządkom – etyce, logice czy gramatyce.

*Żyjemy w świecie, który nas ogromnie przerasta – kontynuował pisarz, a do tej myśli odnosił się Zbigniew Stawrowski: Poczucie sensu jest elementarne – albo jest albo nie. Logos odwołuje się właśnie do tego i tego, że świat jest uporządkowany. Wyobraźcie sobie, że świat nie ma sensu i spróbujcie żyć w tym świecie. Poczucie sensu, który nas przekracza chroni nas przed nadużyciem na innych wymuszającego porządku.*

# ŹRÓDŁA NADZIEI

przyszłość  
konserwatyzmu







Mary Eberstadt zwróciła uwagę, że iskrą nadziei jest odwołanie słynnego wyroku *Roe vs Wade* – *po raz pierwszy od rewolucji seksualnej zrobiono instytucjonalny krok wstecz*. Jej powodem do optymizmu są też coraz liczniejsze głosy krytykujące agendę gender.

Wildstein pochylił się zaś nad kondycją prawicy w Europie Zachodniej: *tradycyjna prawica została tam już absolutnie skolonizowana i pojawiły się partie kontestujące status quo, które są określane jako populistyczne. To jest bunt narodów*. Po czym dodał: *Uważam, że ewolucja liberalizmu w kierunku lewicy jest koherentna – to nie jest coś zaskakującego*.

Prof. Stawrowski i red. Bronisław Wildstein dyskutowali następnie o znaczeniu postawy konserwatywnej i sensie samego pojęcia konserwatyzmu. Filozof stwierdził, że *troska o to, co nam bliskie, jest wpisana w naturę człowieka a może i innych istot żywych*. (...) pytanie, co zachowujemy – są teraz konserwatyści, którzy zachowują związki homoseksualne; kiedyś mówiliśmy na beton partyjny, że są konserwatystami.

Przedmiotem debaty było też rozumienie wolności. Stawrowski ubolewał nad lewicowym ujęciem tej wartości: *to rozumienie trzyletniego dziecka, które krzyczy „nie” – ciągła kontestacja, bunt i zniszczenie*. Z kolei Wildstein dodawał: *To jest niepokojąca tendencja – domaganie się, żeby świat był taki, jak chcemy*.

*Rewolucjoniści naznaczają negatywnie pojęcia, które uznają za złe. Dlatego mówią, że liberalizm to wolność a konserwatyzm to postawa lękowa, która trzyma się kurczowo tego, co było a w ich oczach wszystko, co było jest gorsze. Jestem konserwatystą, bo mam pokorę wobec świata –* podsumował publicysta.

**O**statni panel drugiego dnia podjął temat kondycji uniwersytetów, szczególnie w krajach anglosaskich. Do dyskusji prowadzonej przez Piotra Czekierdę z Two Wings Institute zaproszono prof. Brett Bourbona z Uniwersytetu Dallas, dr. Nicholasa Eberstadta, American Enterprise Institute i znanego z pierwszego dnia dr. Dominica Burbridge'a. Każdy z panelistów został poproszony, by jednym słowem spróbował nazwać stan uczelni. Odpowiedzi? Upadek. Rozpacz. Strach.

Brett Bourbon, teolog stwierdził, że uniwersytety – silnie zideologizowane – znajdują się dokładnie w takiej kondycji, w jakiej chcą być. Przyznał też, że jego studenci z góry akceptują relatywizm i w swojej pracy musi obalać argumenty za nim. Burbridge zgodził się z przedmówcą i dodał, że uczelnie coraz częściej stają się przestrzenią dla aktywizmu. Jeszcze ostrzejsza była wypowiedź Nicka Eberstadta: *Anglojęzyczne uniwersytety podążają drogą marksizmu dla idiotów (...). To podkopuje wartości prawdy i odwagi. Zwolennicy tej antyintelektualnej tendencji pewnie nigdy nie przeczytali Marksa – oni wybrali tylko fragmenty – szkołę frankfurcką, postmodernizm.*

Piotr Czekierda poprosił też swoich rozmówców, by zastanowili się nad relacją wiary i racjonalności. Jest związek między cnotą a rozumowaniem. *Nie można przywiązywać się do metod czy narzędzi, które są nieuczciwe* – powiedział Brett Bourbon. *Nie widzę konfliktu między wiarą a racjonalnością w mojej pracy* – dodał Eberstadt.

Burbridge podzielił się swoją refleksją dotyczącą oddziaływania technologii na pracę badacza: *Uciekamy się do technologii, rozpraszamy się nią, kiedy nie możemy znaleźć łatwej odpowiedzi. To jest szkodliwe dla życia akademickiego. Technologia skróciła czas naszej koncentracji.*

Dyskusję skwitowały głosy Bourbona i Eberstadta, którzy żarliwie krytykowali ideologiczne agendy anglosaskich uniwersytetów. *W Teksasie istnieją przepisy o tym, czego można a czego nie można uczyć. Wykładowcy uczą się jakich słów używać, by nie ponosić konsekwencji* – mówił pierwszy. Z kolei Nick Eberstadt wyraził przekonanie o rychłym przełomie: *politycznie poprawne uniwersytety są doskonałym przedmiotem do kpin (...), ten aparat antyrasistowski na uniwersytetach imploduje.*

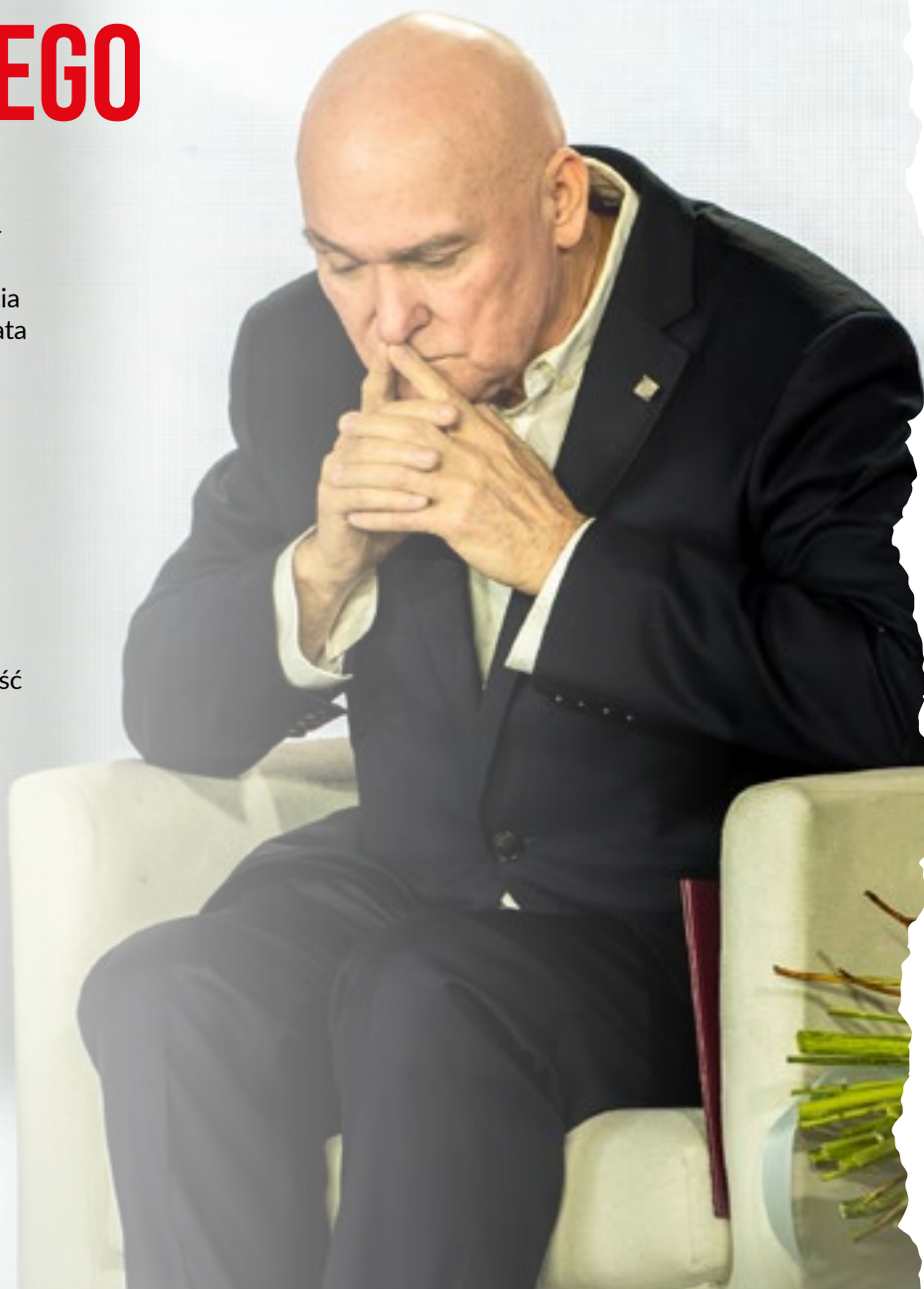




# NAGRODA IM. PREZYDENTA LECHA KACZYŃSKIEGO

**N**agrodę im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w 2023 roku otrzymał dr Janusz Kapusta, ceniony grafik, scenograf, znany między innymi z odkrycia bryły K-dron. Wyróżnienie na ręce laureata wręczył premier Mateusz Morawiecki, a laudację wygłosił Paweł Sosnowski, historyk sztuki.

Artysta w mowie po otrzymaniu Nagrody mówił: *wielu ludzi pytało mnie, czemu po prawie 40 latach wróciłem do Polski z Nowego Jorku, przecież to centrum świata. Tylko jeśli centrum świata nosimy w swoich głowach, to nie potrzebujemy Nowego Jorku.* Janusz Kapusta nie krył wzruszenia, a uroczystość została zakończona wspólnym zdjęciem Laureata i członków kapituły.



# ZIELONE MIASTA PRZYSZŁOŚCI



**T**rzeci dzień Kongresu Polska Wielki Projekt tradycyjnie poświęcony jest tematowi kultury i sztuki. W panelu prof. Andrzeja Szczerskiego o nowoczesnej urbanistyce rozmawiali prof. Urszula Forczek-Brataniec, prof. Boleśław Stelmach i Jan Belina-Brzozowski. Prelegenci wygłosili swoje referaty, a następnie dyskutowali. Moderator tłumaczył, jak należy rozumieć nowoczesne koncepcje urbanistyczne: *Jeszcze jakiś czas temu synonimem nowoczesności były enklawy w rodzaju miasteczka Wilanów – kompletnie nie o taki pomysł chodzi. Potrzeba rozwoju wewnątrz miasta a nie ekspansji terytorialnej.*

Profesor Stelmach tłumaczył znaczenie łączenia architektury z krajobrazem, włączania zieleni i przyrody, co jego zdaniem ma też potencjał wspólnototwórczy. Profesor Forczek-Brataniec zwracała uwagę na problemy współczesnych miast takie jak zanieczyszczenia, zagęszczenie zabudowy i fragmentacja, czyli grodzenie terenów, np. zamkniętych osiedli. Andrzej Szczerski zwrócił uwagę, że Polska posiada bogatą tradycję intelektualną myślenia o

zieleni – koncepcję „Miastr ogrodów”, których przykładami są Żoliborz, Sadyba czy Kopiec Kościuszki.

Belina-Brzozowski skupił się na polityce mieszkaniowej: *Z punktu widzenia urbanizmu mieszkalnictwo realizowane tylko przez prywatnych deweloperów jest problemem – skutkuje chaosem przestrzennym i rozlewaniem się miast.* To z kolei ma prowadzić do przeciążenia ruchu i utrudnień komunikacyjnych: *Mamy 800 samochodów na 1000 mieszkańców – 3 razy więcej niż w Londynie czy Kopenhadze – bo nie jesteśmy w stanie inaczej zawieźć dzieci do szkoły, czy dostać się do pracy.*

Do tego wątku odnosił się też Boleśław Stelmach, który wyraził żal, że program Mieszkanie Plus nie został skutecznie zrealizowany mimo, jego zdaniem, dużego potencjału. *Po 1989 r. państwo wycofało się z roli organizatora przekształcania przestrzeni. Zdano się na niewidzialną rękę rynku. Powołujemy się na przykład na Niderlandy, ale tam spekulacja gruntami jest zakazana – dodał.*





# WOJNA I KULTURA

**D**yskusje w ramach XIII Kongresu Polska Wielki Projekt zakończył panel z udziałem wicepremiera prof. Piotra Glińskiego, prof. Wojciecha Roszkowskiego i Maksyma Ostapenki, p.o. dyrektora generalnego Ławry Kijowsko-Pieczerskiej, a rozmowę poprowadził red. Krzysztof Ziemięc.

Paneliści zgodzili się, że Rosjanie nieustannie kwestionowali samo istnienie tożsamości ukraińskiej. Tym samym agresja na Ukrainę jest właśnie wyrazem przeświadczenia o przynależności Ukraińców do rosyjskiej strefy wpływów. *Ukraina broni tu nie tyle swojego terytorium czy państwowości, ale właśnie tożsamości* – stwierdził prof. Roszkowski. Jeszcze dalej posunął się Ostapenko, którego zdaniem Rosja prowadzi wojnę przeciw tożsamości nie tylko ukraińskiej, ale i europejskiej. Ukrainiec przywołał też dane dotyczące zniszczeń wojennych - ponad 1100 zabytków zostało zniszczonych lub uszkodzonych przez Rosję. *Wprowadziliśmy mechanizm cyfrowej archiwizacji zagrożonych dzieł sztuki i zabytków. To może pomóc ochronić, albo odbudować dzieła sztuki* – tłumaczył.

Wicepremier Gliński podkreślał, że kultura nie może się obronić bez sięgania do repertuaru narodowo-patriotycznego. Jednocześnie stwierdził, że pewne środowiska w kraju i za granicą starały się odwozić Polskę od tego myślenia, na czym nasz kraj miał tracić. *Świat nie może udawać teraz, że nie rozumie Rosji. My ją rozumieliśmy zawsze. Oni nie byli, albo nie chcieli być tego świadomi* – dodał.

Krzysztof Ziemięc poddał pod rozagę kwestię wypychania, wydawałoby się, niewinnych elementów rosyjskiej kultury z Ukrainy, gdzie na przykład obalane są pomniki Puszkina. Ostapenko odpowiedział, że jest to część ukraińskiego buntu przeciw Rosji, a co więcej, również za tak cenionymi twórcami zawsze stała rosyjska imperialna machina.

Moderator zwrócił uwagę na podobne zjawisko w Polsce – *Po wybuchu wojny z Instytutu Mickiewicza zniknęła sekcja kultury rosyjskiej i została zastąpiona kulturą ukraińską*.

*To jest naturalna zmiana polityki kulturalnej – ktoś prowadzi imperialną politykę, a nasza reakcja dotyczy również kultury* – wyjaśniał profesor Gliński.

Wojciech Roszkowski pośrednio odniósł się do tej kwestii, zastanawiając się nad faktyczną przynależnością Rosji do Europy. Jego zdaniem wybitni twórcy tacy jak Dostojewski czy Gogol pokazywali swoją ojczyznę karykaturalnie – obnażali jej barbarzyńskość.

# MEDAL „ODWAGA I WIARYGODNOŚĆ”

**C**hociaż tegoroczny laureat, sir Malcolm Rifkind, nie mógł pojawić się na Kongresie Polska Wielki Projekt, uroczystość spełniła oczekiwania. Sylwetkę zasłużonego dyplomaty w błyskotliwym wystąpieniu przybliżył prof. Jacek Czaputowicz. Były szef MSZ przytaczał wizytę Rifkinda w Polsce w 1984 roku, gdzie spotkał się z przedstawicielami „Solidarności”: *spotkanie było głośne, relacjonowało je BBC i inne media światowe (...). To spotkanie miało głęboki wymiar, bo pokazało, że „Solidarność” istnieje, że jest uznawana przez zachodnie demokracje.*

Medal symbolicznie zaprezentował prof. Zdzisław Krasnodębski, a uczestnicy Kongresu wysłuchali przesłania, które sir Malcolm nagrał w podziękowaniu za wyróżnienie, które odbierze osobiście niebawem. Wraz z zakończeniem uroczystości XIII Kongres Polska Wielki Projekt pod hasłem Suwerenność przeszedł do historii.





## Organizator



## Partnerzy i darczyńcy strategiczni



Bank Polski



## Partnerzy i darczyńcy główni



## Partnerzy i darczyńcy



## Patronat medialny





BIERZ ŻYCIE ZA ROGI

# BANK, KTÓRY STAWIA NA INNOWACJE

Zapraszamy do naszych placówek  
oraz na [pekao.com.pl](https://pekao.com.pl)



# Efektywność energetyczna w firmie?

Zrób audyt z TAURONEM i oszczędzaj!

[biznes.tauron.pl/audyty](https://biznes.tauron.pl/audyty)



MATERIAŁ  
MARKETINGOWY



# Chcę zapewnić ochronę sobie i swoim bliskim

W PZU w ramach jednej polisy **możesz ubezpieczyć całą rodzinę**

Odwiedź nasz **oddział**, skontaktuj się z **agentem PZU** lub wejdź na **pzu.pl**

Zakładem ubezpieczeń jest PZU Życie SA. Szczegółowe informacje, w tym wyłączenia i ograniczenia odpowiedzialności znajdziesz w aktualnych OWU poszczególnych indywidualnych ubezpieczeń na życie, dostępnych na pzu.pl.



# PGE PRZEKAZUJE 10 MLD ZŁ NA OBNIŻENIE RACHUNKÓW ZA ENERGIE

WSPIERAMY



Rządową Tarczę  
**Solidarnościową**



*Polska Grupa Energetyczna*



# Rządowa **Tarcza Solidarnościowa** zmniejsza Twoje rachunki za prąd o **2 000 zł**

Polacy mają stałe wsparcie dzięki działaniom rządu i spółek energetycznych! Solidarnie wprowadzamy rozwiązania chroniące przed skutkami agresywnej polityki Rosji. **Do jakiego poziomu zużycia energii elektrycznej jej ceny pozostają takie jak w 2022 r.?**

Poziom zużycia  
**do 2 000 kWh rocznie**

Ceny prądu takie jak w 2022 r. dla wszystkich odbiorców z grup taryfowych G, w tym dla gospodarstw domowych.

**Nie potrzeba żadnych oświadczeń!**

Poziom zużycia  
**do 2 600 kWh rocznie**

Ceny prądu takie jak w 2022 r. dla osób uprawnionych posiadających orzeczenie o niepełnosprawności.

**Oświadczenie wymagane! Złóż je w nieprzekraczalnym terminie do 30 czerwca! \***

Poziom zużycia  
**do 3 000 kWh rocznie**

Ceny prądu takie jak w 2022 r. dla osób uprawnionych posiadających Kartę Dużej Rodziny albo prowadzących gospodarstwo rolne lub dział specjalny produkcji rolnej.

**Oświadczenie wymagane! Złóż je w nieprzekraczalnym terminie do 30 czerwca! \***



Zeskanuj kod QR i dowiedz się więcej na stronie:

[www.enea.pl/zamrozenie-cen](http://www.enea.pl/zamrozenie-cen)

\* Jeśli odbiorca uprawniony na dzień 18 października 2022 r. spełnia warunki uprawniające do zwiększonego limitu zużycia, podpisane Oświadczenie wraz z wymaganymi załącznikami powinien złożyć (przesłać) do Enei niezwłocznie, lecz nie później niż do 30 czerwca 2023 r. W przypadku nabycia uprawnienia do skorzystania ze zwiększonego limitu zużycia w trakcie 2023 r., Oświadczenie wraz z załącznikami należy złożyć niezwłocznie po nabyciu tego uprawnienia, maksymalnie jednak w terminie 30 dni od dnia nabycia uprawnienia. Szczegóły na [www.enea.pl/zamrozenie-cen](http://www.enea.pl/zamrozenie-cen)



Grupa Azoty S.A. 

## **Polski producent. Jeden z europejskich liderów branży nawozowo-chemicznej**

Jednym z filarów strategii Grupy Azoty są inwestycje, a największym projektem realizowanym przez spółkę celową Grupa Azoty Polyolefins S.A. są Polimery Police.

Projekt obejmuje swoim zakresem:

-  Instalację odwodornienia propanu PDH;
-  Instalację do produkcji polipropylenu PP;
-  Infrastrukturę logistyczną polipropylenu PP;
-  Morski Terminal Gazowy (gazoport);
-  Instalacje Pomocnicze.

Postęp rzeczowy budowy inwestycji jest już na finiszu. Dzięki niej, Polska dołączy do czołowych producentów Polipropylenu w Europie, stając się największym wytwórcą w regionie CEE.

**[grupaazoty.com](http://grupaazoty.com)**



Ponad



miliardów  
złotych

przekazanych na polski  
sport i kulturę

Dofinansowanie sportu

ponad **15,7 miliarda złotych** od 1994 roku

Dofinansowanie kultury

ponad **3,3 miliarda złotych** od 2003 roku

**#WygrywamyRazem**



**Gabriela Topolska**

tyżwiarka szybka,  
specjalizująca się w Short-  
track'u, Ambasadorka  
Totalizatora Sportowego

**Dawid Tomala**

Mistrz olimpijski  
z Tokio w chodzie na 50 km,  
Ambasador Totalizatora  
Sportowego



# PRZYSZŁOŚĆ JEST **Z MIEDZI**

Globalny lider w produkcji miedzi i srebra. Gigant, wizjoner odkrywca w branży wydobywczej i produkcyjnej. Od ponad 60 lat wydobywamy i przetwarzamy cenne zasoby ziemi, skutecznie budując pozycję lidera branży. Dzięki wiedzy i doświadczeniu naszych pracowników tworzymy produkty, które umożliwiają zrównoważony rozwój świata.

[www.kghm.com](http://www.kghm.com)

### Agencja Rozwoju Przemysłu S.A.

jest partnerem biznesowym dla firm, które:

- chcą się rozwijać w innowacyjnych branżach,
- szukają finansowania,
- potrzebują wsparcia w realizacji procesów restrukturyzacji,
- poszukują terenów inwestycyjnych w specjalnych strefach ekonomicznych.



ARP S.A.  
ul. Nowy Świat 6/12  
00-400 Warszawa



[www.arp.pl](http://www.arp.pl)





## WSPIERAMY KULTURĘ I SZTUKĘ

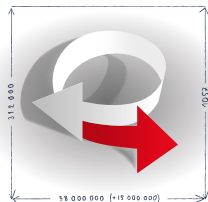
Od początku swojej działalności promujemy dziedzictwo narodowe, wspieramy polską kulturę i sztukę oraz wspomagamy rozwój młodych talentów. Współpracujemy m.in. z Zamkiem Królewskim na Wawelu, Muzeum Narodowym we Wrocławiu i Muzeum Narodowym w Szczecinie. Aktywnie działamy na rzecz artystów, których dzieła składają się na kolekcje własne Banku. Uczestniczymy także w lokalnych inicjatywach artystycznych – w ten sposób ułatwiamy dostęp do kultury i sztuki oraz kształtujemy gusta Polaków.

[www.pkobp.pl](http://www.pkobp.pl), infolinia: 800 302 302 brak opłat dla numerów krajowych na terenie Polski; w pozostałych przypadkach opłata zgodna z taryfą operatora.  
+48 81 535 60 60 opłata zgodna z taryfą operatora



Bank Polski  
*dzień dobry*





# **POLSKA WIELKI PROJEKT**

# **WSPÓŁTWÓRZ WIELKI PROJEKT**

**Polska to dla nas Wielki Projekt,  
który chcemy realizować  
z pokolenia na pokolenie.**

Każda wpłata to ogromny gest, który pomaga kontynuować naszą działalność.

Zostań częścią Wielkiego Projektu.

Wspólnie działajmy dla Polski!

Dziękujemy za wsparcie!

[www.polskawielkiprojekt.pl/wspoltworz](http://www.polskawielkiprojekt.pl/wspoltworz)

Numer konta bankowego dla darowizn  
przelewem tradycyjnym:

Fundacja Polska Wielki Projekt

PKO Bank Polski SA:

93 1020 1068 0000 1702 0314 8228

IBAN: PL 93 1020 1068 0000 1702 0314 8228

KOD BIC/SWIFT: BPKOPLPW

